



Kruk

Wiosenny czas zdecydowanie nie sprzyja siedzeniu w zamkniętych pomieszczeniach. W tej porze większość z nas tylko czeka na koniec zobowiązań, takich jak szkoła, praca czy studia, by wyrwać się na zewnątrz, lub jak inni wolą „na pole”. Robi się coraz cieplej, natura rozkwita, a ptaki śpiewają. Ważne jest, byśmy dostrzegając piękno Bożego stworzenia, za każdym razem dziękowali Mu w duchu za wspaniały świat, jakim nas obdarzył:

I spojrzal Bóg na wszystko, co uczynił, a było to bardzo dobre – 1 Mojż. 1:31.

By przybliżyć nam niektóre historie opisywane w Biblii, Stwórca często wykorzystuje różne zwierzęta. Dzięki nim łatwiej nam zapamiętać wiele wydarzeń i wyobrazić sobie tak dawne czasy. Niektóre opisane zwierzęta pomagały ludziom, inne służą nam jako przykład, symbol. Tym razem poproszono mnie, by napisać kilka zdań o znaczeniu kruka w Piśmie Świętym. Trzeba na wstępie przyznać, że przez niewielką ilość wersetów o tym ptaku, zadanie nie jest proste.

Źródła pozabiblijne przypisują temu zwierzęciu różne role. W mitologii kruk występował dość często. Co ciekawe, kojarzony był bardzo pozytywnie. W krajach wschodnich traktowany jak bóstwo, pełniąc rolę „strażnika tajemnic”, nierzadko występował przy okazji wróżb czy astrologii. Uchodził także za symbol inteligencji. Ciekawe, że ludzie świeccy starali się nadać symboliczne znaczenie zwierzętom, przyporządkowując im ludzkie cechy.

Pismo Święte nie przypisuje takiego znaczenia krukowi, jak ludzkie mitologie. Podkreśla jednak, że Pan Bóg dba o każde stworzenie:

Kto przygotowuje krukowi pokarm, gdy jego pisklęta wołają do Boga i tułają się bez pożywienia? – Ijoba 38:41.

W Psalmach także znajdujemy fragment mówiący o małych krukach: *Daje bydłu pokarm jego, młodym krukowi, gdy do niego wołają* – Psalm 147:9. Niesamowite jest to, że sam Bóg Ojciec dba o, zdawałoby się, tak znikome istoty.

Badając ten temat, możemy zauważyć, że Biblia często tłumaczy sama siebie, jeśli przytoczymy odpowiednie fragmenty. Czytając dokonania Gedeona, natrafiamy na Oreba oraz górę Oreba (Sędz. 7:25). Jak się okazuje,

o tej samej osobie mówi inny fragment Pisma Świętego:

I Pan Zastępów będzie wywijał nad nim batem jak wówczas, gdy pobił Midianitów przy Skale Kruka, i podniesie swój kij nad morzem, jak niegdyś nad Egiptem – Izaj. 10:26.

W obu wersetach zostało użyte to samo słowo (H6158), które tłumaczy się na „kruk”. Ciekawe, dlaczego księżę Midiański używał takiego imienia?

Czytając historie, w których występuje ten ptak zauważymy, jak ciekawie wkomponowany jest w wydarzenia. Pośpiesznie czytając opis potopu można nawet przegapić, że zanim Noe wysłał gołębicę, *wypuścił kruka, który wylatywał i wracał, aż wyschły wody na ziemi* – 1 Mojż. 8:7.

Widzimy, że oba te ptaki przedstawione zostały jako przeciwności. Z czarnym krukami będziemy mieli negatywne skojarzenia. Jako że zdecydowanie rzadziej widzimy kruki, które raczej stronią od ludzi, to niektórzy odczuwają strach przed tymi ptakami. Poza tym było to zwierzę nieczyste (3 Mojż. 11:15). Z kolei gołębica w wielu miastach, na rynkach garna się do ludzi w nadziei na otrzymanie pożywienia. Większość z nas na myśl o tym zwierzęciu przypomni sobie zstąpienie ducha świętego na Pana Jezusa:

zstąpił na niego Duch Święty w postaci cielesnej jak gołębica, i odezwał się głos z nieba: Tyś jest Syn mój umiłowany, którego sobie upodobałem – Łuk. 3:22.

Prawdopodobnie dlatego gołębica kojarzy nam się bardziej pozytywnie.

Mamy powiedziane, że *po czterdziestu dniach otworzył Noe okno, które uczynił* – 1 Mojż. 8:6. Jako że liczba czterdzieści zazwyczaj oznacza próbę, myślę, że te czterdzieści dni może symbolizować próbę przed jaką stali Adam i Ewa w Edenie. Wziąwszy pod uwagę wymienione wcześniej skojarzenia i symbole, wypuszczenie kruka możemy rozumieć jako wejście na świat zła i śmierci będących następstwem grzechu pierwszych rodziców. Trzykrotne wypuszczenie gołębic może wskazywać na trzy okresy, w których różnie działał duch święty. Pierwszy raz, gdy gołębica została wypuszczona i powróciła, może oznaczać czas, w którym duch święty zaczął działać w starożytnych świętych i



prorokach aż do przyjścia Pana Jezusa. Gdy gołębica została wypuszczona po raz drugi i powróciła z gałązką oliwną, może to symbolizować zesłanie ducha w dniu pięćdziesiątnicy. Gałązka oliwna, jako uniwersalny symbol pokoju, zwiastowała pokój, który ma nadejść. Trzecie wypuszczenie gołębicy, gdy już nie powróciła, wskazywałoby wtedy na zesłanie ducha na wszelkie ciało na początku Wieku Tysiąclecia. Biorąc to wszystko pod uwagę widzimy, że w tak niesamowitej historii kruk odgrywa dość ważną rolę.

Przy innej okazji Pan Bóg wykorzystuje kruki, by przynosiły pożywienie Eliaszowi:

Z potoku tego będziesz pił, a krukowi nakazałem, aby cię tam żywiły. Poszedł więc i postąpił według słowa Pana; odszedłszy, zamieszkał nad potokiem Kerit, który wpływa od wschodu do Jordanu. Kruki zaś przynosiły mu chleb i mięso rano oraz chleb i mięso wieczorem, a z potoku pił wodę – 1 Król. 17:4-6.

Tak jak Eliasz uciekł na specjalne miejsce przygotowane przez Pana Boga, tak Kościół przebywał na symbolicznej pustyni przez 1260 lat (Obj. 12:6). Jest to wielką lekcją dla nas, że Pan Bóg nie zapomina o tych, którzy chcą Mu służyć i są posłuszni Jego woli.

W Nowym Testamencie kruki wspomniane są tylko raz. Pan Jezus powiedział swoim uczniom, by szukali Królestwa Bożego. Jako że słowa te odnosimy również do siebie, my też nie powinniśmy troszczyć się za bardzo o codzienne życie, bo przecież Pan Bóg daje nam wszystko, czego nam potrzeba. Za przykład posłużyły wtedy

właśnie kruki:

Spójrzcie na kruki, że nie sieją, ani żną, nie mają spichlerza ani składnicy, a jednak Bóg żywi je; o ileż więcej wy jesteście warci niż ptaki! – Łuk. 12:24.

Myślę, że słowa te powinny mnożyć naszą wdzięczność do Pana Boga.

Z całego naszego rozważania wynika, że nie da się jednym zdaniem odpowiedzieć, co oznacza kruk. To znaczenie będzie inne w zależności od przytoczonej historii czy kontekstu. Najważniejszym według mnie pytaniem, jakie powinniśmy sobie zadawać każdego dnia, powinno być, czy jestem sługą Pańskim? Jeśli tak, to nie mam czym się martwić, gdyż Pan Bóg, jeśli będzie taka potrzeba, kruki wyśle nam na pomoc, by niczego nam nie brakowało:

Kto z nas może przebywać przy ogniu, który pożera? Kto z nas może się ostać przy wiecznych płomieniach? Kto postępuje sprawiedliwie i mówi szczerze, kto gardzi wymuszonym zyskiem, kto cofa swoje dłonie, aby nie brać łapówki, kto zatyka ucho, aby nie słyszeć o krwi przelewie, kto zamyka oczy, aby nie patrzeć na zło, Ten będzie mieszkał na wysokościach; jego ostoją twierdze na skałach, ten ma pod dostatkiem chleba i nie wysychają jego wody – Izaj. 33:14-16.

Organek Tomasz